

P R A C A

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. O. 63143

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie mk. 35.— kwartalnie mk. 105.— rocznie mk. 420.—

Cena numeru pojedynczego 2 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wiecz.
Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajnie 2.50 l. za wiersz pitelowy jednolitej.

Ogłoszenia drobne 40 l. za wyraz, dla poszukujących pracy 30
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Zwycięska obrona Ojczyzny.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 18 sierpnia.

Front północny: Oddziały pomorskie rozpoczęły energiczną kontratakę w kierunku na Brodnice zajęte przez nieprzyjaciela. W rejonie Lipna, Sierpeca i Raciąża lotnicy nasi zaobserwowali ruchy nieprzyjaciela w kierunku wschodnim. Na północ od Modlina w pomysłnych walkach oddziały nasze wzięły z górą 1500 jeńców, 30 karabinów, 1 działo. Wyróżniła się chlubnie grupa pułk. Dreszera, która pod Baboszowem wykonała śmiałą szarżę kawaleryjską, rozbijając całkowicie całą brygadę sowiecką. Opuszczając pod naszym naporem Pultusk bolszewicy wywieźli ze sobą burmistrza i wszystkich księży.

Na przyczółku warszawskim po ostrej walce zepchnięto nieprzyjaciela stojącego u wrót stolicy zmuszając go i w tym rejonie do pośpiesznego odwrotu.

Dnia 17 bm. wieczorem oddziały poznańskie zajęły Nowomińsk. Z wkraczającymi patrolami wjeżdżał do miasta dowódca frontu pół-

nocnego gen. Haller entuzjastycznie witany przez wyzwolonych mieszkańców.

Front środkowy: Armja frontu środkowego kontynuują swój pochód w kierunku północnym. **Katuszyn, Siedlce, Międzyrzec, Wisniewo i Włodawa w naszym ręku.**

Dezorientowane oddziały nieprzyjacielskie napotykać ze wszystkich stron na oskrzydlające uderzenia naszych kolumn ulegają stopniowo zupełnemu rozbięciu. **Dotychczas dywizje sowieckie 57, 58 kombinowane, zostały doszczętnie zniszczone. Zdobycz frontu środkowego sięga cyfry 5000 jeńców, 20 dział, 70 karabinów maszynowych, oraz olbrzymi łobor.** Hość ta z każdą ohwilą się powiększa.

Front południowy: Dzień 18 b. m. upłynął bez znaczniejszych starć bojowych. Wojska nasze przegrupowują się celem odparcia nieprzyjaciela posuwającego się w kierunku Lwowa.

Naczelné Dowództwo—Sztab generalny.

Niebezpieczeństwo bolszewickie dla Pomorza.

TORUN 18 sierpnia (PAT). Wojewoda pomorski ogłasza co następuje: na podstawie szczegółowych informacji kompetentnych organów wojskowych mogę dać ludności zapewnienie, że na razie niebezpieczeństwo bolszewickie dla Pomorza minęło o ile cała ludność Pomorza spełni swój obowiązek, niebezpieczeństwo nie wróci i wróg zostanie wyparty nie tylko z południowo-wschodniego kąta naszego Województwa, lecz także z całej Polski. Jednością silni i ufni w pomoc Boga nie dajmy się.

Podp. Jan Brejski
wojewoda pomorski.

Granica na terenie Powiśla.

KWIDZYN 18 sierpnia (PAT). W poniedziałek dn. 16 b. m. władze polskie obsadziły przyznana Polsce granicę na terenie Powiśla. O godz. 10 i pół oddział żołnierzy polskich pod komendą porucznika Chwałowskiego przeszedł most na Wiśle pod Opaleniem i przejął z rąk

porucznika włoskiego i przedstawicieli polskiej port koło mostu. Równocześnie szereg żandarmów polskich pod kierownictwem porucznika marynarki Leniewskiego objęło w posiadanie port Kuźbraku.

Uroczyste odbyło się przejęcie przez Polaków większych miejscowości polskich. W jednej ze wsi ludność witała ze sztafarami wkraczające wojska polskie.

240 wagonów z pomocą dla Polski.

PARYŻ, 18 sierpnia. (PAT.) Havas. Na dworcu w Karlsruhe znajduje się 240 wagonów francuskich zawierających materiały wojenne i przybory wojskowe przeznaczone dla Polski, Czechosłowacji i Rumunii. Badańscy urzędnicy przeszkadzają wysyłce tych wagonów uważając, że przewóz ich narusza neutralność Niemiec.

Kurs marki polskiej.

WARSZAWA, 18 sierpnia. (PAT.) — Z Berlina donoszą, że wczoraj nastąpiła na markę polską formalna hossa. Kurs marki polskiej 3/4 na 21.

Dzisiaj kurs marki polskiej wynosi 21.50. Przyczyną tej wyższej marki polskiej są pomysłne wiadomości z frontu polskiego. Kurs marki polskiej w Gdańsku wynosił 20.50 do 20.

Koniecznością chwili bieżącej jest czasowe zajęcie części lokalów szkolnych na potrzeby armji. Pomimo ciężkich warunków, w jakich wskutek tego znalazło się miejscowe szkolnictwo, Dyrekcje polskich szkół średnich męskich i żeńskich w Łodzi postanowiły szkoły uruchomić, aby dać przykład utrzymania normalnego biegu życia i udaremnić zakusy szerzenia anarchji i wytrącania życia zbiorowego z jego łożyska. Zarazem Dyrekcje niżej wyszczególnionych szkół podają do wiadomości Rodziców co następuje: wszystkie szkoły będą czynne, bądź w godzinach przedpołudniowych bądź też popołudniowych,—żadna jednak nie będzie pozbawiona możliwości rozpoczęcia swej pracy.

Rodzice zechcą zgłosić do tych szkół, do których uczęszczają ich dzieci, ponowny zapis do 26-go sierpnia, przy którym składają na poczet czesnego (opłaty szkolnej) Mk. 1000. (Wylączone od tego warunku szkoły państwowe i miejskie). Niedopełnienie tego warunku uznaje się za rezygnację z uczęszczania dziecka do danej szkoły.

Zajęcia szkolne rozpoczną się 26 sierpnia.

Gimnazjum Państwowe im. M. Kopernika
Szkoła Realna Zgromadzenia Kupców
Szkoła Realna, Dzielna 50a
Gimnazjum Miejskie
" B. Brauna
" T-wa Oświata
" K. Tomaszewskiego
" A. Zimowskiego
Szkoła Handlowa, Długa 45

Gimnazjum H. Miklaszewskiej
" im. E. Orzeszkowej
Państwowa Żeńska Szkoła Handlowa
Gimnazjum L. Pętkowskiej i W. Macińskiego
" J. Pryssewiczówny
" St. Rajskiej
" L. Siennickiej
" R. Sobolewskiej
Szkoła Handlowa C. Waszczyńskiej
Progimnazjum H. Holewickiej
" M. Hansenówny.

Lud wielki polski przemówił.

Wczoraj omawialiśmy niebezpieczeństwo krętałów endeckich w Wielkopolsce, zaznaczając potrzebę energicznego protestu ze strony ludu polskiego. Jakoż istotnie lud roboczy miast i wsi przemówił i napiętnował lajdactwa endeckie. 13 sierpnia odbył się olbrzymi wiec protestacyjny, którego uchwały mają niezwykle doniosłe znaczenie, bo udaremnią zabiegi endeckie. Przebieg tego historycznego wiecu—protestu podajemy za „Prawdą”.

Po wiecu wtorkowym na sali Ogrodu Zoologicznego, na którym uchwalono równającą się zdradzie stanu uchwałę o armii wielkopolskiej, atmosfera polityczna wymagała oczyszczenia. Lud zbalaamucony nie wiedział, czego się trzymać, gdyż „śmietanka” poznańska zwykle kryjąca się za plecami, od razu mów wypłynęła, chcąc za pomocą zbalaamuconego ludu utworzyć sobie małe „królestwo poznańskie”.

Najpotężniejsze narodowe partie polityczne a więc N. P. R. i P. S. L. postanowiły urządzić wspólny wiec, aby przez odpowiednie rezolucje położyć kres warcholskiej robocie endeków, którym nie tyle o Polskę chodzi ile o ugruntowanie swych wpływów. Liczbę uczestników można ustalić na 15—18 tysięcy.

Pierwszy zabrał głos poseł i członek Rady Obrony Państwa A. Chądzyński, prezes centralny N. P. R. z Warszawy. Zaraz na wstępie członkowi R. O. P. zgotowano owację. Poseł Chądzyński mówi mniej więcej co następuje:

Owację jaką mi druhowie zgotowaliście przyjmuję, lecz nie dla siebie, ale dla Rady Obrony Państwa, która w chwili, gdy wróg jest o jakie 30 klm. od murów stolicy, musi mieć całe wasze zaufanie. Moskale to odwieczny wróg Polski. Dawniej szły na nas zaborcze bandy carskie, dziś idzie pożoga głośniejsza, bo idzie z hasłem rewolucji socjalnej. Bolszewik czeka tylko na moment, aby sobie ponad powaśnioną Polską podać rękę z Prusakami i w nową nas wepchnąć niewolę. W takiej chwili nie wolno stać nienawistni w narodzie, ale naród musi stanąć silnie, niż kiedykolwiek w obronie swej całości. Jeden rząd na czele jednego narodu — sam tylko może wytworzyć siłę potrzebną do odrzucenia wroga. Myśl tworzenia w tej chwili odrębnej armii wielkopolskiej jest antypaństwową i zgubną, pamiętać bowiem należy, że obrońca Wielkopolski nie może być pod Kaliszem, ale na linii Wisły pod Warszawą. Jeśli tam zdolamy czerwone hordy zatrzymać, niema dla Wielkopolski niebezpieczeństwa. To też lud polski nie pozwoli Polski poszarpać na partyzanckie dzielnice, choćby tego chcieli księża, książęta i prałaci. Jeśli jest tylko jeden naród polski i jeden cel, to mogą być też tylko jedne i równe środki. Robotnicy i chłopci najlepiej zrozumieli, że nie czas na politykowanie, ale że wszystko należy uczynić czem rychlej dla obrony. Nikt nas nie przekona o pożyteczności podziału armii, gdyż nigdy jeszcze żaden wódz nie dzielił swych sił, wiedząc, że podzielone łatwiej upadają. Dni, które przeżywamy, są przełomowe. Nie wolno się nam załamać i sądzę, że lud poznański odrzuci szatańskie podszepty niezgody, aby wywalczyć do ostatka swą niepodległość.

Tam na froncie, gdzie krew naszych bohaterów z Poznańskiego i Pomorza, z Wilna, z Lwowa i War-

szawy razem się zlewa, tworzy się nowa, młoda i niepodzielna Polska.

Oklaskom nie było końca—a lud zaświadczył, że myśli jak prawym Polakom myśleć przystało.

Drugi mówca p. profesor Michałkiewicz wymownie opisuje znaczenie Polski ludowej. Obywatel jest każdy, nie tylko szlachcic czy kapitalista. Inteligencja nasza, to tacy sami robotnicy jak ci od młota czy pługa, tylko że ona pracuje umysłowo. Kto nie zapomniał swej matki i ojca ten też nie powstydzi się swego pochodzenia, ale zawsze wiernie pójdzie z ludem w obronie Polski ludowej. Ta Polska ludowa jest solą w oku tym, którzy chcieliby nadal korzystać z swych przywilejów i praw wyjątkowych. W tej chwili, gdy Ojczyzna w największej potrzebie, są ludzie, którzy podważają byt państwa polskiego. A w czym to interesie? W interesie jednej partii, która wyrosła na krzywdach ludzkich. Z ambon i z innych miejsc wygłasza się słowa nienawiści do naszego rządu, na którego czele stoi chłop z krwi i kości Wincenty Witos, wygłasza się słowa jadu przeciw dowództwu i naczelnikowi, który od lat dziesiątek z zaparciem się siebie broni praw biednego ludu, a nie szlachty ani magnatów. Ta robota warcholska musi ustać, inaczej zginiemy niepowrotnie. Mówca kończy oklaskiwany okrzykiem na cześć Rządu, Naczelnika, Witosia i Sejmu.

Dalej zabiera głos poseł Herc, stwierdzając, że lud polski gotów bronić swej Polski pracy, swej Polski ludowej, mimo że chcą ją zgnieść ci w kontuszach, we frakach i w sutannach. Armję rezerwową wielkopolską chcą dziś tworzyć ci, którzy nam zakazywali iść na Niemców i którzy tem samem zaprzepaścili konieczne do życia Polski tereny. (Okrzyki: precz z Adamskim).

Po nim ob. Cizak odczytuje rezolucję, którą zebrane masy obywateli robotników i ludu przyjmują jednogłośnie.

Rezolucja brzmi jak następuje: Zważywszy, że w chwili obecnej wszystkie siły narodu naszego, zespolić należy do ostatecznego wysiłku przeciw wrogowi, grożącemu zagładą naszej wolności i niepodległości, zebrani na wiecu lud polski z Wielkopolski i Pomorza, wyraża rządowi jedności i obrony narodowej bezwzględne zaufanie i oświadcza gotowość, oddania na jego rozkaz życia swego i mienia na ołtarzu zagrożonej Ojczyzny.

Wszelką agitację, podkopującą zaufanie do rządu i naczelnych władz państwowych, a osłabiającą wewnętrzną spójność narodu, wychodzącą li tylko na korzyść wrogów Polski, zebrani piętnują jako zdradę stanu i domagają się od władz energicznego ścigania i surowego ukarania wszystkich osobników winnych tej zbrodni.

Zebrani stwierdzają, iż wojnę obecną Polska wygrać może tylko przy najdalej idącej jednolitości armii, dowództwa i rządu.

Wobec tego zebrani piętnują wszelkie zakusy dzielnicowości jako osłabienie siły obronnej państwa, zaś działalność inicjatorów tak zw. zjazdu odbytego w Poznaniu d. 10 w sali ogrodu Zoologicznego uważają za szkodliwą i wzywają rząd do surowego ukarania tychże i do zapobieżenia podobnym wybrykom w przyszłości.

Uważając, że ministerstwo dla b. dzielnicy pruskiej jest instytucją przejściową, zebrani sprzeciwiają się stanowczo jakimkolwiek rozszerzaniu jego kompetencji i domagają się udziału przedstawicieli robotniczych i ludowych w jego kierownictwie, aby unicestwić wszelkie intryki i konspiracje skierowane przeciwko jednolitości państwa.

Przewodniczący wiecu, poseł Nader, zamyka wiec okrzykiem na cześć Polski ludowej i zwraca uwagę na składkę na Czerwoną Krzyż, którą się przy wyjściu zbiera. Tiumy nieprzejrzane, a ciągnące się od zamku aż do ogrodu wiecowego, zaczęły w pochodzie dążyć na dziedziniec zamkowy, gdzie premier Witos, przyjąwszy rezolucję, przemówił z balkonu. Premier z naciskiem powiedział, że trzeba jednego rządu i jednej armii i że wszelkie rozdwanie szkodzić nam tylko może. Premierowi-chłopu, który wytrwałą pracą doszedł największego w Polsce stanowiska, zgotowano gorącą owację i do czekającego nań samochodu, na rękach go wniesiono.

Poznań raz jeszcze dał dowód swego zdrowia i pokazał, że ducha w sobie zatruwać nie pozwoli. Endecja niech sobie to zapamięta i niech się strzeże, aby ją gniew ludu polskiego nie dosięgnął. Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy. — niech o tem pamiętają ci, co dziś ku uciesze wrogów a naszej boleści pluja na Naczelnika, rząd i dowództwo. Zbrodniarzy, którzy plotki takie rozsiewają, należy chwycić i osadzać w więzieniu, albo tak, jak lud mówi, pod mur stawiać.

Dziś niema miejsca na partje, bo w chwili grozy trzeba się nam skupić do wspólnej obrony. Jeśli endecy i chrześcijany nie chcą, niech idą zawczasu gdzie pieprz rośnie, a niech nie czekają na sąd, który rychlej czy później przyjdzie.

Niemcy a bolszewicy.

Niemcy ogłosili w wojnie polsko-rosyjskiej neutralność. Rozmaite odłamy narodu niemieckiego rozumieją ją jednak inaczej. Dla wszystkich atoli jest ona tylko stanowiskiem prowizorycznym.

Przedewszystkiem wazą się tam obecnie 3 prądy. I tak pod płaszczykierem urzędowej „neutralności” czeka gen. Ludendorff na chwilę sposobną; czeka może na moment, kiedy sowiety, zasnające do tej pory ostentacyjnie niemiecką bezstronność, wtargną wreszcie na terytorjum Prus, co nie jest wcale rzeczą wykluczoną, jak to słusznie zaznacza „Frankfurter Ztg.”, pisząc: „Dowództwo rosyjskie nie przekroczyło dotąd naszej granicy. Możliwe jednak, że fakt ten nie odstania jeszcze ostatecznych zamiarów republiki sowietów. Prawdopodobnie pragnie ona zrzucić na stronę przeciwną odium pierwszego naruszenia neutralności; bolszewicy postępują w tym wypadku ostrożnie, niż nasza dyplomacja w r. 1914 przy ataku na Belgię”.

Sfery reakcyjne i militarystyczne pod przewodnictwem Ludendorffa pragną mianowicie za cenę pomocy orężnej w walce z bolszewizmem utoczyć się kosztem Polski, wymóc na koalicji pozostawienie przy Rzeszy Górnego Śląska, Gdańska i obszarów, mocą traktatu wersalskiego przyznanych Polsce na Pomorzu; chcą wreszcie przy tej sposobności odsunąć na plan jak najdalszy rozbrojenie Niemiec; a gdyby to nastąpiło, zdeptana w r. 1918 hydra prusactwa, podniósłszy raz głowę, odniosłaby walne zwycięstwo stanowiąc znów w formie wznowionej monarchii.

Drugi prąd—to komuniści niemieccy, sprzyjający bolszewizmowi zarówno w Rosji, jak—w perspektywie—i u siebie. Są to dobrzy znajomi poprzedniego rządu berlińskiego, który wysuwał ich przeciwko koalicji, gdy obsadzała zagłębienie Ruhr w odwiecie za niespełnienie warunków traktatu. Aczkolwiek z kagańcem na ustach, partja komunistyczna posiada w Niemczech dosyć znaczną siłę i czeka tylko na dalsze sukcesy czerwonej armii, aby do-

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi, Pańska № 115,

Z WYDZIAŁAMI:

przedzalnicy, tkackim, farbiarsko-wykończalnicy i mechanicznym.

Zapis kandydatów na kurs I ze świadectwami z ukończenia 4-ch klas szkoły średniej lub z ukończenia 7-ku oddziałów szkoły powszechnej, przyjmują Kancelarja Szkoły codziennie, prócz niedziel i świąt, od godziny 10 rano do 12 w południe.

Egzamin sprawdzający z języka polskiego, historii Polski, algebry, geometrii i rysunków wolnoročných odbydzie się w końcu sierpnia r. b.

Dyrektor Szkoły: A. Trzjanowski.

koniec przewrotu. Komuniści dążą wyraźnie do porzucenia neutralności na rzecz Bolszewji.

Prąd wreszcie trzeci ten teraz jest także w każdym razie nieprzychylny zamysłom „imperjalistycznej koalicji”. Dąży on oficjalnie do zachowania ścisłej neutralności. Wszelako jest to dziwna neutralność; przebija bowiem przez nią zupełnie niedowzmaczniane kokietowanie.

Podobny ten prąd jest do komunistycznego z tą tylko różnicą, że wyznawcom jego wszystko jedno jaką będzie Rosja-sojuszniczką: carską czy bolszewicką. Ponad wszelką wątpliwość centro-neutralni Niemcy, widząc przysłą potęgę Rzeszy w ścisłym sojuszu z Rosją, taką, czy owąką.

O podatek na rzecz miasta.

(o) Zarząd Elektrycznych kolejek dojazdowych pod protekstem, że pobierany dotychczas podatek od biletów został narzucony towarzystwu wbrew istniejącym przepisom prawnym zwrócił się do Min. Spraw Wewn. z żądaniem zwolnienia od powyższego podatku i zawiadomił jednocześnie Magistrat, że począwszy od 1 lipca podatki od biletów na rzecz gmin nie będą uwzględniane.

Na skutek tego wystąpienia Województwo zwróciło się do Magistratu o nadesłanie materiałów dotyczących tej sprawy.

Magistrat opierając się na dekrete z dnia 7 lutego w przedmiocie skarbowości gmin miejskich, w myśl którego wszystkie dotychczasowe pobory miejskie pozostają nadal w mocy, uważa, że Tow. kolejek jest obowiązane do dalszego stosowania podatku i przekazywania go do kasy miejskiej, gdyż ustanowiony on został legalnie i na zasadzie art. 2 wspomnianego dekretu ma moc obowiązującą.

Urzymanie tego źródła dochodu ze względu na krytyczny stan finansów miejskich jest wprost konieczne.

Wobec zmienionych warunków Magistrat postanowił zmodyfikować statut o tym podatku i przedstawić go do zatwierdzenia Radzie Miejskiej.

Z Komendy Str. Obyw. na m. Łódź.

W dniu dzisiejszym o godz. 7 wiecz. w lokalu „Sokoła” przy ulicy Nawrot № 23 odbędzie się zbiórka wszystkich ochotników, zapisanych w Biurach Zaciągu S. O. przy ul. Al. Kościuski 21, Zgierskiej 7 i Aleksandrowskiej 51. Komenda wzywa wspomnianych ochotników do gremjalnego i punktualnego stawienia się.

Komenda S. O. na m. Łódź wzywa wszystkich ochotników, zapisanych na listach zbiorowych Związków i Stowarzyszeń do stawienia się na zbiórce, odbyć się mającą w dniu jutrzejszym, to jest dnia 20 sierpnia o godz. 7 wiecz. w lokalu „Sokoła” przy ul. Nawrot pod № 23.

Ogledziny Iekarskie ochotników do S. O. odbywają się codziennie w Biurach Zaciągowych S. O. na m. Łódź, a więc przy ul. Nawrot 23, Al. Kościuski 21, Zgierskiej 7 i Czerwonej 8.

Dnia 15 sierpnia 1920 r. poległ śmiercią bohaterską na polu chwały w obronie Warszawy, pod Radzyminem, przed dziecią bolszewicką w wieku lat 25

ś. † p.

STEFAN POGONOWSKI

Porucznik I B-cy I Bataljonu 28 p. strzelców Kaniowskich, b. oficer korpusu gen. Dowbór Muśnickiego, b. oficer 4 dywizji gen. Żeligowskiego.

W zmarłym tracimy dobrego towarzysza broni.
Cześć jego pamięci!

Koleżdy oficerowie 28 pułku I Bataljonu Zapasowego Strzelców Kaniowskich:

Dnia 15 sierpnia 1920 r. poległ śmiercią bohaterską na polu chwały w obronie Warszawy, pod Radzyminem, przed dziecią bolszewicką w wieku lat 25

ś. † p.

STEFAN POGONOWSKI

Porucznik I B-cy I Bataljonu 28 p. strzelców Kaniowskich, b. oficer korpusu gen. Dowbór Muśnickiego, b. oficer 4 dywizji gen. Żeligowskiego.

Msza żałobna odbędzie się dzisiaj o godz. 10 rano w kaplicy kościoła św. Krzyża. Pogrzeb tegoż dnia o godz. 6 po poł. z kościoła św. Krzyża na Stary Cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrządek zapraszają

Ojciec, matka, brat, siostry i rodzina.

Każdy ochotnik winien bezwzględnie stawić się do oględzin lekarskich, zaświadczenia bowiem, wydane przez Biura Zac. ochotnikom bez adnotacji lekarza nie będą miały znaczenia. Wszyscy zatem ochotnicy, którzy zaświadczenia z Biur Zac. otrzymali, a dotąd badani przez lekarza nie byli — winni natychmiast zgłosić się do odnośn. Biura w godz. od 9—11 rano i od 3—5 po południu.

Osoby winne uchylania się od świadczeń, ulegają w drodze administracyjnej karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny do wysokości 10,000 mk.

Płaca za świadczenia wojenne.

(k) Województwo łódzkie w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. o osobistych świadczeniach wojennych ustanawia wysokość wynagrodzenia za pracę wykonaną w czasie do 1-go września r. b.

a. 1) Za 8 godzinny dzień pracy pracownika niewykwalifikowanego w Łodzi, Pabianicach i Zgierzu mk. 60. 2) w innych miastach i miasteczkach Województwa łódzkiego mk. 50; 3) we wszystkich innych miejscowościach t. j. gminach wiejskich mk. 40; 4) Robotnicy stale zamieszkałi w miastach Łodzi, Pabianicach i Zgierzu bez względu na to, w jakich miejscowościach będą do pracy użyłi, pobierać będą płacę wyszczególnioną w punkcie 1 niniejszego obwieszczenia.

b. 1) Wynagrodzenia za dostarczone podwozy wypłacane będą podług taksy, jaka dla odnośnej miejscowości została oznaczona przez Powiatową Komisję świadczeń wojennych, ewentualnie Komisję szacunkową; 2) Właściciel podwozy otrzyma wynagrodzenie według normy obowiązującej w jego miejscu zamieszkania bez względu na to, w jakiej miejscowości wykona świadczenie.

Ankieta O. K. W. R. O. P.

Sekcja Informacyjno-Prasowa O. K. W. R. O. P. Zawadzka 28 prosi wszystkie instytucje społeczne, (Czerwony Krzyż, Straż Obywatelską itp.) oraz urzędy wojskowe i cywilne o podanie zapotrzebowania swego co do osób, których praca bezinteresowna byłaby dla tych instytucji potrzebna.

Należy podać w jakim wieku, jakiej płci i jakie kwalifikacje posiadać mają potrzebni pracownicy, wymienio dni i godziny, w których praca ma się odbywać, jak też i rodzaj pracy, do której osoby zgłaszające mają być użyte. Zgłoszenia o zapotrzebowaniu kierować należy do powyższej Sekcji piśmiennie lub ustnie między godz. 5—6.

Nauczanie w nowym roku szkolnym.

(o) Kom. Powsz. Naucz. przyjęła wniosek wydziału wykonawczego w sprawie organizacji obowiązkowego na-

uczania w przyszłym roku szkolnym. Postanowiono dążyć bezwzględnie do zapewnienia każdemu dziecku miejsca w szkole.

S. p. por. Stefan Pogonowski.

(w) Ostatnie wiadomości z frontu doniosły o bohaterskiej śmierci por. Stefana Pogonowskiego, dowódcy I bataljonu 28 p. Strzelców Kaniowskich, b. oficera korpusu gen. Dowbora-Muśnickiego i b. oficera 4-ej dywizji gen. Żeligowskiego.

Por. Stefan Pogonowski — to typ prawdziwego polskiego patrioty — oficera. Nadzwyczajnym męstwem i odwagą zjednał on sobie sławę w całej X dywizji. Cieszył się też wielką miłością żołnierzy i zaufaniem swoich przełożonych. Padł w walkach pod Radzyminem przetrąwszy lat 25.

Por. Pogonowski jest synem urzędnika kolejowego z Łodzi. Pochodził z zacnej polskiej rodziny. Już od sześciu lat, t. j. od wybuchu wojny europejskiej jest w polu. Na zew. Oczyny w r. 1918 stał natychmiast w szeregach Wojska Polskiego.

Śmierć Jego jest prawdziwą stratą już nie tylko dla X dywizji ale wprost dla całej armii, której był jednym z najdzielniejszych bojowników i obrońców wolności swej Ojczyzny.

Cześć pamięci bohatera. Ojczyzna pamięć tę wdzięcznie zachowa.

Pogrzeb ś. p. por. Pogonowskiego odbędzie się dziś, o godz. 6-ej wiecz. z kościoła św. Krzyża na stary cmentarz katolicki.

Za Związku Strzeleckiego.

Dziś, we czwartek, dn. 19 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie

zarządu Związku Strzeleckiego w tymczasowym lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91.

Dziwne rozporządzenie.

Sejmik powiatowy starostwa brzezińskiego postanowił, że kooperatywy wszystkie kwity na artykuły kontyngentowe mają wykupywać w Brzezinach. Takie scentralizowanie połączone jest z wielkimi trudnościami dla odbiorców.

Dawniej każda kooperatywa kupowała kwity w najbliższych składnicach: w Strykowie, Tomaszowie, Ujeździe, Rogowie, Koluszkach; było to połączone z wielką oszczędnością czasu. Dziś natomiast dzieje się tak, że po 50 kilo mąki trzeba jechać aż 30 wiorst. Uchwały i rozporządzenia powinny dążyć do ułatwienia, a nie do utrudnienia.

Zo szkolnictwa.

We wtorek dn. 17 sierpnia odbyło się zebranie kierowników wszystkich polskich szkół średnich na którym uchwalono: 1) uruchomić szkoły choćby częściowo, 2) wystąpić do władz wojskowych z prośbą o zwolnienie od rekwizycji części gmachów szkolnych, w których szkoły na zmiany mogłyby prowadzić naukę, 3) wybrać komitet wykonawczy do załatwiania spraw związanych z funkcjonowaniem szkolnictwa. W skład komitetu weszli: z ramienia szkół męskich pp. Czeraszewicz, Idzikowski, Tomaszewski, z ramienia szkół żeńskich: pp. Ostrowski, Macińska, Miłkowska. Informacji zainteresowanym kierownikom szkół udziela codziennie dyr. Czeraszewicz od godz. 8—9 rano.

Sprawy robotnicze.

Zebrań zduńców.

W niedzielę o godz. 9 rano w lokalu Polsk. Zw. Zaw. przy ul. Główniej 31 odbędzie się ogólne miesięczne zebranie zduńców. O liczne przybycie prosi zarząd.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

19

Czwartek

Dziś Benigny

Jutro Bernarda

Wschód słońca, 4 m. 59

Zachód " 7 m. 16

Wschód księżyca 11 m. 27

Zachód " 9 m. 11

Z miasta.

Świadczenia wojenne.

(k) Komisarjat Rządu podaje do wiadomości, że w myśl rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 20 lipca r. b. — dz. Pr. № 425 w przedmiocie pociągania ludności do osobistych i rzeczowych świadczeń przy akcji ewakuacyjnej, władze administracyjne upoważnione zostały do przymusowego pociągania ludności za wynagrodzeniem do robót osobistych, oraz świadczeń podwodnych i kwaterunkowych, potrzebnych do naładowania, przewiezienia, wylądowania i rozmieszczenia ludności, oraz dobra ewakuowanego, pochodzących z terenów opróżnianych w związku z działaniami wojennymi.

TELEGRAMY.

Dalsze wiadomości od delegacji rozejmowej.

WARSZAWA, 18 sierpnia. (PAT.) — Wydział prasowy min. spraw zagranicznych nadsyła nam następujący radiotelegram ze stacji Minsk. Ministerstwo spraw zagranicznych Warszawa. Dnia 11 wieczorem delegacja pokojowa przybyła do Brześcia Litewskiego. Delegacja przejechała front 14 sierpnia o godz. 6.45 i rano po sprawdzeniu pełnomocnictw delegacja wraz z personelem pomocniczym przybyła do Siedlec o godz. 1.30, skąd o 5 po południu pojechała do Brześcia. Skutkiem zerwanego mostu na szosie z Białej do Brześcia delegacja zmuszona była jechać okrężną polną drogą, co znacznie opóźniło przyjazd delegacji do Brześcia.

We wsi Hordowa, w odległości 25 kilometrów od Brześcia, delegacja oczekiwała od 4 rano do 5 po południu na przybycie wszystkich samochodów w liczbie 17, które szły bardzo uciążliwą drogą. Delegację przyjęli na froncie i wprowadzili do Brześcia przedstawiciele rządu sowieckiego: Mutin, Reinhold i Pikel.

W Brześciu sprawdzono legitymacje i pełnomocnictwa, poczem w nocy nastąpił odjazd do Mińska.

Dnia 18 sierpnia o godz. 12 w południe przyjechali z Warszawy do Mińska korespondenci prasy polskiej i zagranicznej.

Naczelnik Państwa w Warszawie.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA 18 sierpnia. Dziś przybył do Warszawy Naczelnik Państwa i Naczelnny Wódz Józef Piłsudski. O godz. 5 po poł. odbyło się posiedzenie Rady Obrony Państwa.

Ministrowie na froncie.

WARSZAWA, 18 sierpnia. (PAT.) Dnia 16 b. m. pan minister spraw

i pan minister Peplowski zwiedzili odcięk frontu pod Górą Kalwarją i samo miasto.

Sytuacja pod Toruniem.

TORUN 18 sierpnia. (PAT.) — Komunikat dowództwa obozu warownego Toruń. Sytuacja naogół bez zmiany. Kowalewo, do którego posuwają się bolszewicy zostało wczoraj poobsadzane przez załogę toruńską przy czym rozstrzelano 8 Niemców, którzy dawali znaki bolszewikom i przecinali przewodniki telefoniczne.

Podp. Dow. obozu warownego Toruń gen. Mauzner.

Powstanie niemieckie na Górnym Śląsku.

Przeciw Polakom i Francuzom.

BYTOM, 18 sierpnia (PAT). Dnia 17 b. m. po południu i wieczór Górny Śląsk był widownią krwawych rozruchów niemieckich przeciw Francuzom i Polakom. Do krwawych zajęć przyszło szczególnie w Katowicach. Dnia 14 sierpnia rozpoczął się transport wojsk koalicyjnych ze Śląska Cieszyńskiego na Śląsk Górny celem wzmocnienia tamtejszej załogi okupacyjnej. Pod wpływem inspiracji z Berlina dzienniki niemieckie ogłosiły, że transporty te przeznaczone są jako posiłki przeciwko bolszewikom. Niemieckie organizacje plebiscytowe, a zwłaszcza bojowe postanowiły wyzyskać ten moment do dawno przygotowanego wystąpienia zbrojnego przeciwko Francuzom i Polakom. Namówiono przeto organizacje kolejarzy, żeby przeszkodziły transportom wojska francuskiego.

Dla upozorowania tych filobolszewickich machinacji powołano się na ogłoszoną przez rząd niemiecki neutralność w wojnie polsko-rosyjskiej. Uważając zaś Górny Śląsk dalej jako kraj niemiecki naznaczono, że neutralność niemiecka odnosi się i do Górnego Śląska.

Niemcy głoszą, że nie dopuszczają, żeby Górny Śląsk miał się stać podstawą operacyjną dla wojsk przeciw bolszewikom. Gdy wskutek tego, że bolszewicy według wiadomości niemieckich opanowali już Warszawę i będą się posuwać dalej na zachód nie uszanowałyby neutralności Górnego Śląska. Również żądają Niemcy od władz koalicyjnych, żeby na Górny Śląsk nie wpuszczano uchodźców wojennych polskich, gdyż byłoby to również naruszeniem neutralności.

Dnia 17 b. m. więc wydali nagle odezwę, wzywającą do strajku generalnego dla zademonstrowania „by woli ludności Górnego Śląska, żądając stanowczego wstrzymania na czas wojny polsko-rosyjskiej wszelkich transportów wojsk na Górny Śląsk.

Na kolei postanowiono utrzymać tylko ruch osobowy. Polski komisarz plebiscytowy, dowiedziawszy się o zamierzonym strajku wydał odezwę do robotników polskich z wezwaniem, żeby ze strajkiem się wstrzymali, nie brali udziału w demonstracyjnych wezwaniach i pochodach.

Strajk rozpoczęły 2 główne elektrownie na Górnym Śląsku w Chorzowie i Zabrze, które zaopatrują w prąd elektryczny cały obwód przemysłowy Górnego Śląska.

O godz. 5 pp. odbyły się w różnych miastach Górnego Śląska niemieckie zebrania demonstracyjne pod gołym niebem, żądające wstrzymania transportu wojsk koalicyjnych do Polski na Górnym Śląsku. W Gliwicach Niemcy próbowali szturmować siedzibę władz koalicyjnych, ale zostali rozpedzeni przez posterunki francuskie. W Opolu, w Raciborzu i Zabrzu obyło się bez większych zaburzeń. W Rybniku podczas strzelaniny kilka osób zostało zabitych i kilkanaście rannych.

Do najkrwawszych zajęć przyszło w Katowicach. Tłum niemiecki po zebraniu się na placu Fryderyka ruszył w pochodzie pod gmach komisji koalicyjnej. Patrol konny francuski usiłował rozpedzić demonstrantów, przyczem przyszło do walki między wojskiem a ludnością. Jednego z żołnierzy tłum ściągnął z konia i zabił na miejscu.

Wskutek tego przyszło następnie do ostrzejszej walki gdyż Niemcy przypuścili szturm do gmachu komisji przagnę rozbroić załogę. Francuzi w obronie własnej dali kilka strzałów na postarach w powietrze. Kiedy zaś to nie pomogło, musieli użyć broni ostrej.

Według dotychczasowej relacji zabitych zostało 9 osób, a 27 ciężko rannych. Wśród zabitych jest 2 Sicherheitswehrycy. Sicherheitswehra na znak protestu z powodu zabicia 2 kolarzów zawiesiła swoje czynności. Jak stwierdzono naczelnie objeżdżała miasto samochodem i podburzała ludność do walki z Francuzami.

Podczas zaburzeń Niemcy zamordowali lekarza polskiego. Rannego wyciągnął tłum z karetki rzucił go na bruk i zdeptał na śmierć, rozbijając mu butami głowę formalnie na miasteczko.

Rozruchy w Katowicach przeciągnęły się do godz. 8 nad ranem. Dzisiaj sytuacja w Katowicach również jest naprężona. Niemcy bowiem głoszą, że muszą rozbroić Francuzów i wyrzucić ich z Górnego Śląska.

Organizacje polskie poczyniły ze swej strony odpowiednie zarządzenia celem obrony ludności polskiej.

sażach Wschodnich i na Śląsku wzmocnione. Dalej wysłano transport artylerji i amunicji do obszaru wschodniego. W razie, gdyby bolszewicy zajęli całe Pomorze rząd niemiecki zarządził celem uniemożliwienia odcięcia Prus Wschodnich nadzwyczajne środki, żeby połączenie z Prusami Wschodnimi na wszelki wypadek utrzymać. Nie należy się atoli spodziewać, żeby bolszewicy wkroczyli dalej do Pomorza.

Komisja Międzysojusznicza opuściła Kwidzyn.

KWIDZYN 18 sierpnia (PAT). Dnia 16 wieczorem opuściła Kwidzyn międzysojusznicza komisja. Wojska okupacyjne koalicji opuszczają teren w środę dnia 18 b. m.

Rocznica powstania na Górnym Śląsku.

BYTOM, 18 sierpnia (Pat) Z okazji pierwszej rocznicy wybuchu powstania na Górnym Śląsku pisma tutejsze zamieściły okolicznościowe artykuły, Polskie Towarzystwa zaś urządziły nabożeństwa żałobne za poległych powstańców.

Strajk polityczny na Górnym Śląsku.

BYTOM, 18 sierpnia (PAT). Dnia 17 sierpnia o godz. 1 w południe rozpoczął się nagle strajk polityczny robotników niemieckich kierowany przeciwko transportowaniu wojsk francuskich na Górny Śląsk. W Katowicach przyszło do krwawego starcia z wojskiem francuskim.

Niemcy a położenie na wschodzie.

NAUEN, 18 sierpnia (PAT). Radio. Wszystkie partie niemieckie wypowiedziały się za bezwarunkowym wypełnieniem niemieckiej neutralności.

Niemieckie protesty.

PARYŻ, 18 sierpnia (PAT). Radio. Rząd niemiecki wystosował do Rady Najwyższej notę z protestem przeciwko oznaczeniu granicy niemiecko-polskiej.

Izbę angielską odroczone do 17 października.

LONDYN, 18 sierpnia. (PAT.) — Havas. Izba gmin odroczyła posiedzenia do dnia 17 października.

Lloyd George udał się na odpoczynek.

CHORSEA 18 sierpnia. (PAT.) — Radio. Lloyd George wyjeżdża jutro na odpoczynek do Szwajcarii.

Ze stolicy i z kraju Z uniwersytetu Poznańskiego.

POZNAŃ, 18 sierpnia. (PAT.) — Rektor un. poznańskiego podaje do

wiadomości, że w razie wznowienia wykładów będą dopuszczeni do studjów w uniwersytecie poznańskim tylko słuchacze, którzy uczynili zadość obowiązkowi wojskowemu, oraz tylko te słuchaczkę, które dopełniły obowiązku ce do pomocniczej służby wojskowej.

„Matin” o stanowisku Francji wobec zagadnienia wschodniego.

„Matin” omawia w dłuższym artykule stanowisko Francji wobec Rosji. Francja pragnie utrzymać stosunki serdecznej przyjaźni do Anglii, jednak rząd angielski nie może żądać żeby polityką zagraniczną Francji była zależna od polityki wyborczej Lloyd’a George’a. Millerand nie może zmienić zasad wyrażonych w odpowiedzi na notę amerykańską. Nie można sobie wprost wyobrazić, aby Lloyd George miał pozwolić narzucić sobie przez komitet wykonawczy robotniczy uznania socjalistów. Bolszewicy nie mają żadnych zasad, gdyż głoszą, że są antimilitarystami, utrzymują znaczną armję, jako obrońcy proletariatu zmuszają robotników do 10 i 12 godzin pracy. Jest to szczególnie rewolucjonizm, który chce wyrzucić nacisk na Europę grzbą pentalizmu i rozbudzeniem pangermanizmu.

Zdaniem rządu francuskiego Polska powinna zostać wolna i nie naruszona. Sowiety rosyjskie powinny powołać zgromadzenie ustawodawcze, wybrane w drodze normalnej, któreby było wyrazem woli narodu rosyjskiego.

Wobec tego, że rząd Lloyd’a George’a nie popiera wszystkich warunków w sprawie Polski, zaznaczyła Francja przez uznanie rządu Wrangla, że nie przyjmie pokoju podyktowanego przez bolszewików.

Z drugiej strony Millerand, wobec tego, że Kamieniew zaproponował uznać inne warunki Francji, postanowił zakazać przedstawicielom Francji wszelkiej komunikacji z delegatami bolszewickimi w Londynie. Ten krok Milleranda wzbudza wyrażale, że nie będzie można kupić zgody Francji za jakąkolwiek akcję skierowaną przeciwko niezawisłości jednego z narodów.

Sprawy z Rady Miejskiej.

Sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej z powodu braku miejsca umieszcimy dopiero w numerze jutrzejszym.

Wrogiem Ojczyzny jest ten, kto Jej dziś nie broni. DO SZEREGÓW!

Niemcy grożą, że będą rozbrajać nasze wojska.

NAUEN 18 sierpnia. (PAT.) — Radio. Na rosyjską radjodepeszę z 12 sierpnia odpowiedział rząd niemiecki, że na zasadzie ogłoszonej przez rząd ten neutralności wojska polskie, które schroniły się na te-

rytorjum plebiscytowym będą rozbrojone i internowane.

Niemiecka obrona przed bolszewikami.

KROLEWIEC, 18 sierpnia (PAT.) — Tutejsza „Kreuzzeitung” donosi w Nr 360. Na rozkaz ministerstwa obrony rzeszy zostały w kierunku polskim w Polsce i pochodzą rosyjan na Toruń i korytarz Polski, wojska niemieckie w Pru-

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

CZYTAJCIE!

Tygodnik

SPRAWA ROBOTNICZA

organ Narodowej Partii Robotniczej.

Pojedyncze numery w cenie mk. 1.50 fen., nabywać można w administr. „Pracy”.

8-kl. Gimnazjum Humanistyczne K. Tomaszewskiego

Ogrodowa Nr 26.

Egzaminy rozpoczną się w poniedziałek 23 sierpnia, lekcje w czwartek 26 sierpnia.

Wszyscy uczniowie powinni dokonać zapisu osobiście lub piśmiennie do dnia 24 sierpnia.

A. A. A. K kupuje meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę i różne sprzęty domowe, place najlepiej. Wólczańska 43, m. 6, Chrzanowicz

A. Kuszerka Nowakowska powiadca, przyjmuję od 9-12 i od 3-6, Działna Nr 34. 2632-5

A. M. Meblarstwo, różne meble sprzedam bardzo tanio. Senkiewicz 59, m. 21, ofiyna II piętra. 2991-8

Dyła Jan zagubił kwit wydany od zarekwirowania wozu Nr 40. 2703-8

Dorenbis Motel zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i kartę rejestracyjną, 2695-3

Fridman Dwojca zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2694-8

Jarkiewicz Luba zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2681-8

Kupuję wyczeski, odpadki od włosów, płacę dobre ceny. — A. Wiener, Nowo-Cegielniana 7. 2702-10

Krzysztof Władysław zagubił paszport niemiecki, wydany w Niemczech.

Kopyta (formy) szewskie 75 mk., prawidła 310 mk., Sienkiewicza Nr 25. 2494-6

Królikiewicz Weronika zagubiła legitymację węglową, wydaną w Komitecie. 2652-1

Na stacji Łódź-Kaliska skradziono portfel z pieniędzmi, kwit od pożyczki odroczenia na mk. 200—dokument ekonomiczny majstra fabrycznych i różne notatki. Łaskawy sędziej zechce zwrócić wszystkie dokumenty—proszę pisać do p. Bracia Winceniego ul. Włodzimierska 6.

Olczyk Bronisława zagubiła paszport niemiecki, wydany w Woli Świeckiej. 2689-3

Polak Józef zagubił paszport rosyjski, wydany w mieście Brójce. 2696-3

Polak Józef zagubił różne dokumenty, książeczkę z Pol. Zw. Zaw. i pełną kwotę pieniężną. Uczelwy znalazca może zwrócić do admistracji „Pracy” 2697-1

Plewowski Franciszek zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Sprzedam sakiet czarny nowy i Jesionki okazał ul. Sosnowa 3 m. 21.

Ubrania

Mskie od 1850 marek, dziecięce od 200 mk., palta, chłopców i paniejskie od 425 mk. ubrania ze sztywnej tkaniny 60, obuwie, kurtki, spodnie, koszule, kalesony, towary lokalne na taniej polca chrześcijańska składnica towarowa pod firmą „Jarmark Łódzki”, Piotrkowska Nr 44, I piętro, front. 2517-5

Wawrzyńczak Teofil zagubił kartę węglową, wydaną w Magistracie. 2690-1